

Sygn. akt I C 1757/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 sierpnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Radomiu I Wydział Cywilny

w następującym składzie:

**Przewodniczący:** SSO Kazimierz Mazur

**Protokolant:** stażysta Robert Miętkowski

po rozpoznaniu w dniu 22 lipca 2014 roku w Radomiu

na rozprawie

sprawy z powództwa H. W.

przeciwko A. S.

o nakazanie złożenia oświadczenie woli

I. powództwo oddała;

II. nie obciąża H. W. kosztami procesu poniesionym przez A. S.;

Sygn. akt IC 1757/12

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 03 grudnia 2012 roku H. W. wniosła o zobowiązanie pozwanej A. S. do złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu własności udziału do (...) części w nieruchomości położonej w W. przy ul. (...), stanowiącej działkę oznaczoną numerem (...) o powierzchni 0,1818 ha, dla której Sąd Rejonowy w Grójcu prowadzi księgę wieczystą KW nr (...). Udział ten został nabyty przez pozwaną na podstawie umowy darowizny zawartej przed notariuszem M. L. w Kancelarii Notarialnej w W. w dniu 1 października 2002 roku w formie aktu notarialnego Rep. A nr (...). Powódka zażądała także zasądzenia od pozwanej na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych. W uzasadnieniu powódka wskazała, że w dniu 1 października 2002 roku wraz z mężem W. W. darowała A. S. -swojej wnuczce zabudowaną nieruchomość położoną w W. przy ul. (...). Pozwana w umowie ustanowiła nieodpłatną, dożywotnią służebność na rzecz darczyńców. W. W. zmarł w dniu 1 czerwca 2011 roku. Z uwagi na rażącą niewdzięczność jakiej dopuszcza się pozwana wobec powódki, złożyła ona jej pisemne oświadczenie o odwołaniu darowizny w dniu 1 października 2012. Powódka podkreśliła, że wraz z mężem wychowywali pozwaną jak własną córkę, a obecnie podejmuje ona działania, które utrudniają jej swobodną i spokojną egzystencję. Pozwana w odpowiedzi na oświadczenie o odwołaniu darowizny zaprzeczyła, że dopuszczała się w stosunku do powódki niestosownych działań. W dniu 30 października 2012 roku H. W., mając na uwadze wcześniejsze dobre stosunki w rodzinie, ponownie skierowała pismo do pozwanej, proponując zmianę zapisów darowizny, na które to pismo pozwana nie odpowiedziała (pозew k. 3-6).

W odpowiedzi na pozew z dnia 12 marca 2013 roku A. S. wniosła o oddalenie powództwa z uwagi na brak ustawowych przesłanek uzasadniających odwołanie darowizny oraz o zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazała, że nie dopuściła się względem darczyńców rażącej niewdzięczności. Podkreśliła, że powódka ma 87 lat, mieszka w południowej części domu zajmowanej przez pozwaną, ma oddzielny pokój oraz należytą opiekę z jej strony.

A. S. podniosła, że wyłączną przyczyną złożenia pozwu jest, to, że powódka pozostaje pod wpływem swojej córki - B. K. (1) oraz jej syna A. K., którzy są z nią skonfliktowani (k. 46-47).

W dalszym toku procesu strony podtrzymywały swoje stanowisko w sprawie (k. 100v).

Sąd ustalił, co następuje:

A. S. jest córką B. K. (1) i wnuczką H. W. i W. W., którzy wychowywali ją prawie od urodzenia (okoliczność bezsporna).

W dniu 1 października 2002 roku W. W. i H. W. zawarli ze swoją wnuczką A. S. umowę darowizny nieruchomości stanowiącej działkę gruntu nr (...) o powierzchni 0,1818 ha, położoną przy ul. (...) w W. zabudowaną budynkiem mieszkalnym murowanym parterowym o powierzchni użytkowej 97 m<sup>2</sup> i budynkiem gospodarczym murowanym. A. S. ustanowiła nieodpłatnie na rzecz darczyńców dożywotnią służebność polegającą na prawie korzystania z całego budynku mieszkalnego, zaś na rzecz matki B. K. (2) prawo do korzystania z pokoju, kuchni i łazienki w północnej części budynku mieszkalnego (dowód: § 1, 2 i 6 umowy darowizny z dnia 1.10.2012 roku Rep A Nr (...) k. 14-16, zeznania stron- k. 60v -63, k. 100v od 00:14:39 do 00:41:49).

H. W. i W. W. mieszkali wraz z wnuczką A. S. i jej rodziną - mężem P. i trojką dzieci: K. S. (1), K. S. (2) i P. S. (1). W tym samym budynku w oddzielonej jego części zamieszkuje córka powódki i jednocześnie matka pozwanej B. K. (1) wraz ze swoim synem A. K.. Przez wiele lat pomiędzy powódką i jej mężem a pozwaną i jej mężem panowały dobre stosunki. A. S. zajmowała się babcią i dziadkiem i pomagała im. Strony stanowiły zgodną rodzinę. Pozwana opiekowała się nimi, wozila ich do lekarza i zajmowała się nimi w trakcie choroby. Razem prowadzili wspólne gospodarstwo domowe (dowód: zeznania pozwanej A. S.- k. 62 - 63, k. 100v od 00:30:02 do 00:41:49, zeznania świadków: J. S. - k. 77, K. S. (1) - k. 91, P. S. (2) - k. 92, K. S. (3) - k. 100 od 00:04:52 do 00:14:39, częściowo: zeznania świadka A. K. -k. 89 i zeznania powódki H. W. k. 60v - 62, k. 100 v od 00:14:39 do 00:30:02).

W dniu 1 czerwca 2011 roku zmarł nagle mąż powódki W. W.. Wtedy stosunki między stronami uległy znacznemu pogorszeniu. Przyczyną ich konfliktów było naganne zachowanie brata pozwanej a wnuka powódki A. K.. A. K. pod wpływem alkoholu wszczywał awantury i podczas jednej z nich pobił pozwaną. A. S. wezwała patrol policji w celu interwencji. Powódka stawiała w obronie wnuka i oświadczała wielokrotnie, że nie życzy sobie by pozwana jej pomagała. Oskarżała A. S. i jej rodzinę o kradzieże rzeczy, które później odnajdywała. Mimo to pozwana odwiedzała ją w szpitalu w trakcie choroby i starała się otoczyć ją opieką. Nie chciała jednak narzucać swojej pomocy z powodu niechęci powódki. W tej sytuacji powódka ostatnio prowadziła gospodarstwo domowe ze swoją córką B. K. (1) i wnukiem A. K. (dowód: zeznania pozwanej A. S.- k. 62 - 63, k. 100v od 00:30:02 do 00:41:49, świadków: K. S. (1) - k. 91, P. S. (2) - k. 92, K. S. (3) - k. 100 od 00:04:52 do 00:14:39).

W dniu 1 października 2012 roku powódka skierowała do pozwanej oświadczenie o odwołaniu darowizny. W piśmie tym podała, że ona i jej zmarły mąż wychowywali pozwaną, pomagali i wspierali ją, a następnie darowali jej nieruchomość, na której obecnie strony mieszkają. Pozwana początkowo zachowywała się z należytą wdzięcznością, jednak z czasem jej zachowanie zmieniło się. Wskazała, że pozwana i jej mąż zaczęli postępować w stosunku do niej niegodnie. Używali słów powszechnie uznanych za obelżywe, utrudniali jej spokojne zamieszkiwanie na nieruchomości. W jej ocenie stanowiło to podstawę do odwołania umowy darowizny (dowód: oświadczenie powódki z dnia 1. 10. 2012 roku - k. 21-23).

Pozwana A. S. w piśmie z dnia 8 października 202 roku oświadczyła, że nigdy nie dopuściła się rażącej niewdzięczności w stosunku do powódki i zawsze się nią prawidłowo zajmowała (dowód: oświadczenie pozwanej z dnia 8.10.2012 r - k. 11-13).

W dniu 30 października 2012 roku powódka skierowała ponownie do pozwanej pismo, w którym wskazała, że rezygnuje z tego by opiekę nad nią sprawowała wnuczka. Jednocześnie oświadczyła, że nie odwoła darowizny dokonanej na jej rzecz, jeżeli A. S. spełni wskazane przez nią warunki. Podniosła, że pragnie spokojnego dostępu do zewnętrznego kranu z wodą, korzystania ze wszystkich mediów, możliwości dokonywania napraw i innych czynności

przez osoby trzecie, korzystania przez nią i jej córkę B. K. (1) i wnuka A. K. z bramy wjazdowej, odsunięcia garażu zasłaniającego widok z okna, zabrania z altany przedmiotów należących do pozwanej oraz prawa korzystania ze strychu dla niej, jej córki i wnuka (dowód: pismo powódki z dnia 30 października 2012 roku - k. 19-20).

Powódka H. W. ma 88 lat. Jest wdową i ma dwoje dorosłych dzieci- B. K. (1) i S. W.. Pobiera świadczenie emerytalne w kwocie 1289,18 złotych netto miesięcznie. Wraz z nią gospodarstwo domowe prowadzili ostatnio córka B. K. (1), która pobiera rentę chorobową w kwocie 491,92 złotych netto miesięcznie i bezrobotny wnuk A. K.. Na swoje utrzymanie przeznacza 1200 złotych miesięcznie (dowód: pismo powódki z dnia 20 grudnia 2012 roku - k. 27-29, potwierdzenie wypłaty emerytury za listopad 2012 roku - k. 34).

Pozwana A. S. ma 40 lat i wykształcenie średnie. Pracuje jako kontroler jakości w P. w firmie (...). Otrzymuje wynagrodzenie w kwocie 1350 złotych netto miesięcznie. Mieszka z mężem i trójką dzieci. Jest właścicielem nieruchomości położonej w W. przy ul. (...) (dowód: zeznania pozwanej A. S.- k. 62 - 63, k. 100v od 00:30:02 do 00:41:49).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o wskazane dowody w postaci dokumentów, zeznań pozwanej A. S., zeznań świadków: K. S. (1), K. S. (2), P. S. (2) i K. S. (3) oraz J. S., a także częściowo zeznań powódki H. W. oraz świadka A. K..

Sąd obdarzył wiarą zeznania świadków K. S. (1), K. S. (2), P. S. (2), K. S. (3), J. S. oraz pozwanej A. S.. Ich zeznania są spójne, logiczne i wzajemnie się uzupełniają. Jakkolwiek pozwana jest osobą bezpośrednio zainteresowaną rozstrzygnięciem w sprawie, to sama ta okoliczność nie odbiera jej zeznaniom waloru wiarygodności. Zeznania pozwanej znajdują bowiem odzwierciedlenie w zeznaniach wskazanych świadków, są konsekwentne i wyczerpujące.

Zeznania świadka A. K. zasługują na wiarę jedynie częściowo. Nie można dać wiary temu świadkowi, który pozostaje w konflikcie z pozwaną, że zachowywała się ona nagannie w stosunku do powódki, nie pomagała jej i używała w stosunku do niej słów uznanych powszechnie za obelżywe, gdyż jest to sprzeczne z zeznaniami wymienionych wyżej świadków i zeznaniami pozwanej. Z tych samych względów Sąd uznał za niewiarygodne zeznania świadka S. W.. Podkreślić należy, że jest on osobą zaangażowaną w konflikt między stronami, ponadto czerpał on swoje wiadomości od brata i matki pozwanej oraz od powódki i nie był bezpośrednim świadkiem opisanych przez siebie zdarzeń.

Sąd nie dał też wiary zeznaniom powódki H. W. odnośnie tego, że pozwana w sposób niewłaściwy zachowywała się do niej, nie dbała o nią oraz że konflikty między stronami istniały jeszcze za życia jej męża W. W.. Pozostaje to bowiem w sprzeczności z całością zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, nawet z zeznaniami wnuka powódki A. K. oraz jej szwagierki J. S.. Ponadto w ocenie Sądu niewątpliwym jest, że powódka zaangażowała się w konflikt między wnukiem a wnuczką i stanęła po stronie A. K.. Zaczęła żałować decyzji przekazania nieruchomości na rzecz A. S. z pominięciem córki B. K. (1) i syna S. W..

Dokumenty zgromadzone w aktach sprawy nie były kwestionowane przez strony, nie budzą one również wątpliwości Sądu zarówno pod względem formalnym jak i materialnym.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo H. W. nie zasługuje na uwzględnienie.

Powódka domagała się zobowiązania pozwanej A. S. do złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu własności udziału do (...) części w nieruchomości położonej w W. przy ul. (...), stanowiącej działkę o numerze ewidencyjnym (...) o łącznej powierzchni 0,1818 ha, dla której Sąd Rejonowy w Grójcu prowadzi księgę wieczystą KW nr (...). Udział ten został nabyty przez pozwaną na podstawie umowy darowizny zawartej przed

notariuszem M. L. w Kancelarii Notarialnej w W. w dniu 1 października 2002 roku w formie aktu notarialnego Rep. A nr (...). Swoje roszczenie powódka wywodziła z faktu, iż w dniu 30 października 2012 roku ostatecznie odwołała przedmiotową umowę darowizny z powodu rażącej niewdzięczności pozwanej A. S..

Roszczenie powódki oparte jest na treści art. 64 kc oraz art. 1047 kpc. W orzecznictwie ugruntowany jest bowiem pogląd, że oświadczenie odwołujące darowiznę nieruchomości z powodu rażącej niewdzięczności ma charakter jedynie obligacyjny, nie powoduje przejścia własności nieruchomości z obdarowanego na darczyńcę, lecz stwarza jedynie obowiązek zwrotu przedmiotu odwołanej darowizny stosownie do przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Dla wywołania skutku rzeczowego konieczne jest przeniesienie własności darowanej nieruchomości z powrotem na darczyńcę, które zasadniczo powinno nastąpić w drodze umowy. Jeżeli jednak do umowy nie dojdzie, pozostaje darczyńcy droga powództwa o zobowiązanie obdarowanego do przeniesienia własności nieruchomości. Przyjmuje się, iż prawomocne orzeczenie sądu stwierdzające obowiązek strony do złożenia oznaczonego oświadczenia woli zastępuje to oświadczenie (art. 64 k.c. oraz art. 1047 k.p.c.) (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 07 stycznia 1967 roku, III CZP 32/66, opubl. OSNC 1968/12/199).

Należy jednak wskazać, że - aby można było żądać zobowiązania obdarowanego do przeniesienia własności nieruchomości - odwołanie darowizny musi być skuteczne.

Zgodnie z treścią art. 898 § 1 k.c. darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności.

Umowa darowizny rodzi pomiędzy darczyńcą a obdarowanym pewien stosunek etyczny wyrażający się w moralnym obowiązku wdzięczności. Obowiązek ten nabiera szczególnego charakteru, gdy do zawarcia umowy dochodzi pomiędzy osobami najbliższymi, których powinność świadczenia pomocy i opieki wynika już z łączących strony umowy stosunków rodzinnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z 13 października 2005 roku, I CK 112/05, opubl. Lex numer 186998)

Pojęcie rażącej niewdzięczności nie jest definiowane ustawowo. W judykaturze za niewdzięczność uważa się świadome naruszenie podstawowych obowiązków ciążących na obdarowanym względem darczyńcy, krzywdzące darczyńcę. Nie ulega również wątpliwości, iż niewdzięczność w stopniu rażącym może polegać nie tylko na działaniu, lecz także na zaniechaniu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2001 roku, V CKN 1599/00, opubl. Lex numer 53220). Chodzi tu przede wszystkim o popełnienie przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub czci albo przeciwko majątkowi darczyńcy oraz o naruszenie przez obdarowanego spoczywających na nim obowiązków wynikających ze stosunków osobistych, w tym również rodzinnych, łączących go z darczyńcą, oraz obowiązku wdzięczności (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 07 maja 2003 roku, IV CKN 115/01, opubl. Lex numer 137593). Rażąca niewdzięczność musi cechować znaczne nasilenie złej woli skierowanej na wyrządzenie darczyńcy krzywdy lub szkody majątkowej. Ocena, czy doszło po stronie obdarowanego względem darczyńcy do rażącej niewdzięczności, wymaga rozważenia każdego przypadku indywidualnie, na podstawie konkretnych okoliczności sprawy i wymyka się szerszym uogólnieniom. Mieć więc trzeba na względzie kryteria obiektywne

o subiektywne. Te pierwsze, to na przykład stosunki panujące w danym środowisku społecznym, zwyczaje utrzymujące się na danym obszarze i indywidualne przymioty osób zainteresowanych, te drugie, to przede wszystkim wewnętrzne odczucia darczyńcy.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, uznać należy, że pozwana A. S. nie dopuściła się względem powódki jako darczyńcy rażącej niewdzięczności. Przeprowadzone postępowanie dowodowe nie potwierdziło żadnych zarzutów stawianych pozwanej przez powódkę. Nie ulega wątpliwości, że pomiędzy stronami niniejszego procesu od 2011 roku istnieje konflikt, który stopniowo narastał. Sama ta okoliczność nie stanowi podstawy do uznania, iż zachowanie pozwanej stanowiło rażąca niewdzięczność. Jak wynika z poczynionych ustaleń pozwana pomagała darczyńcom, opiekowała się nimi, a po śmierci W. W. otoczyła opieką swoją babcią. Bezspornym jest również, iż razem z A. S. pomoc powódce świadczyli także inni członkowie rodziny - w tym syn powódki S. W.,

brat pozwanej A. K. oraz mąż i dzieci pozwanej. A. S. w razie konieczności woziła powódkę do lekarza, pomagała w drobnych remontach w domu, prowadziła z nią wspólne gospodarstwo domowe. Symptomatyczne

jest, że powódka przez prawie 10 lat, jakie upłynęły od daty dokonania darowizny do 2011 roku, nie zarzucała swojej wnuczce, że się nią nie opiekuje. Stosunki pomiędzy stronami pogorszyły się dopiero w związku z nagannym zachowaniem brata pozwanej i powstałymi z tego tytułu konfliktami między nimi. Nie można jednak zgodzić się z twierdzeniami powódki, iż pozwana przestała udzielać jej niezbędnej pomocy. Nadal woziła ją do lekarzy, robiła zakupy, wykonywała drobne naprawy i opiekowała się nią. Pomagały w tym również dorosłe dzieci pozwanej. Dopiero zdecydowana niechęć powódki oraz jej oświadczenie o rezygnacji z pomocy pozwanej spowodowały, że przestała ona sprawować nad nią stałą opiekę

W związku z powyższym nie można uznać, że pozwana dopuściła się wobec powódki rażącej niewdzięczności. Wręcz przeciwnie- pozwana wypełniała wobec niej wszystkie postanowienia zawartej umowy oraz wypełniała obowiązek wdzięczności. W świetle poczynionych ustaleń nie można uznać, że jej postępowanie względem darczyńcy nacechowane było złą wolą i zmierzało do wyrządzenia jej krzywdy. Należy bowiem podkreślić, że to sama powódka zrezygnowała z pomocy i opieki świadczonej przez pozwaną. Odwołanie darowizny uczynione przez powódkę, jako bezpodstawne, nie może zostać uznane za skuteczne. Z tych względów nieuzasadnione jest żądanie powódki o zobowiązanie pozwanej do złożenia oświadczenia przeniesieniu prawa własności do % części przedmiotowej nieruchomości.

Wobec powyższego Sąd uznał żądanie powódki za bezzasadne i dlatego powództwo oddalił w punkcie pierwszym wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie drugim wyroku na podstawie art. 102 kpc. Sąd uznał, że powódka H. W. nie jest w stanie ich ponieść ze względu na jej sytuację rodzinną i majątkową. Jest ona osobą w podeszłym wieku, posiada jedynie niewielką emeryturę, nie ma majątku i

w dalszym ciągu zamieszkuje z pozwaną w tym samym budynku. W ocenie Sądu względy słuszności przemawiają za uznaniem, by nie obciążać jej kosztami poniesionymi przez pozwaną w niniejszej sprawie z tytułu zastępstwa procesowego.

/-/ Na oryginale właściwy podpis.-